

Konkordat polski z 1925 r. Autor tekstu: Dawid Ropuszyński

Pius XI miał niewątpliwy talent do zawierania korzystnych dla Watykanu i całego Kościoła Katolickiego konkordatów. W 1929 zawarł niesamowicie korzystny konkordat z faszystowskimi Włochami, a 4 lata później z hitlerowskimi Niemcami. Skupie się jednak na konkordacie podpisanym z Polską 10 lutego 1925 roku, ratyfikowanym 23 kwietnia tegoż roku.

Konkordat z Polską był również niewątpliwie korzystny dla Kościoła i stanowił swego rodzaju preludium do układów z innymi państwami. Społegliwość polskich władz okazała się niezwykle kosztowana dla Polski, która dopiero od 7 lat była niepodległym państwem i znajdowała się w trudnej sytuacji. Nie przeszkodziło to jednak żadnej ze stron w zapewnieniu Kościołowi jak najdalej idących przywilejów.

Już w pierwszym artykule konkordatu, podpisanego „w imię Przenajświętszej i Niepodzielnej Trójcy” [1] widać, że Kościół zagwarantował sobie wyjątkowo silną pozycję. Zapewnione było bowiem nie tylko to, że Kościół może swobodnie wykonywać swoje duszpasterskie obowiązki, ale „również swobodną administrację i zarząd sprawami i Jego majątkiem, **zgodnie z prawami boskimi i prawem kanonicznym.**” W artykule nie ma odwołania do jakichkolwiek postanowień prawa polskiego w tych sprawach, jak gdyby to prawo w ogóle nie miało znaczenia dla hierarchów. Rząd zapewnił także Kościołowi całkowitą dowolność w tworzeniu struktur, jednak „ilekroć powyższe zarządzenia pociągałyby za sobą wydatki ze Skarbu Państwa, poweźmie te zarządzenia w porozumieniu się z Rządem”. Oczywiście w celu wyciągnięcia od państwa pieniędzy lub budynków (Artykuł 10). Mianowanie Arcybiskupów i biskupów leżało również tylko w gestii Kościoła (artykuł 11). Jeśli chodzi o stosunki z państwem to w artykule 12 znalazł się punkt, który winien być umieszczony i w konkordacie z 1998 roku zobowiązujący wyższych duchownych do złożenia na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej przysięgi wierności brzmiącej: **„Przed Bogiem i na Święte Ewangelie przysięgam i obiecuję, jak przystoi Biskupowi, wierność Rzeczypospolitej Polskiej. Przysięgam i obiecuję, iż z zupełną lojalnością szanować będę Rząd, ustanowiony Konstytucją, i że sprawię, aby go szanowało moje duchowieństwo.**” Posiadający wyobraźnię widzą jej oczyma jak arcybiskupi składają przysięgę na ręce Kwaśniewskiego i obiecują szanować rząd Millera.

Jednak Kościół potrafi się odwdziżyć za tak dobry gest władz polskich wobec czego w artykule 8 zaznaczono, że „w niedziele i w dzień święta narodowego Trzeciego Maja księża odprawiający nabożeństwa odmawiać będą modlitwę liturgiczną za pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta.” Pomyślność, z której Kościół czerpał pełnymi garściami.

Najlepsze jednak zapisy pojawiają się w kolejnych artykułach. Znajdujemy w nich już niemalże same ustępstwa i udogodnienia. W sprawach szkolnictwa ugruntowano prawnie dominującą pozycję Kościoła, nie pozostawiając wyboru młodzieży. Artykuł 13 stwierdza, że „we wszystkich szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół wyższych, nauka religii jest obowiązkowa.” Co nie dziwi, zgodnie ze starym stwierdzeniem, że młodzież przyszłością narodu. A młodych indoktrynować najłatwiej.

Artykuł 4 jest również niewątpliwie ciekawy, gdyż stwierdzał, że **„Władze cywilne udzielać będą swej pomocy przy wykonywaniu postanowień i dekretów kościelnych:** a) w razie destytucji [2] duchownego, pozbawienia go beneficjum kościelnego, po ogłoszeniu dekretu kanonicznego o wspomnianej destytucji lub pozbawieniu oraz w razie zakazu noszenia sukni duchownej, b) w razie poboru taks lub prestacji, przeznaczonych na cele kościelne, a przewidzianych przez ustawy państwowe, c) we wszystkich innych wypadkach, przewidzianych przez prawo obowiązujące.” Kościół w iście mistrzowski sposób wyręczył się państwem i cynicznie podpierał się prawem polskim w egzekucji wygodnych mu przepisów. Artykuł 5 poszedł jeszcze dalej, mówił bowiem, że **„duchowni w wykonywaniu swych urzędów cieszyć się będą szczególną opieką prawną.** Na równi z urzędnikami państwowymi korzystać oni będą z prawa zwolnienia od zajęcia sądowego części swych uposażeń.”

Duchowni raczyli również migać się przed służbą wojskową (ale nie przed zajmowaniem stanowisk kapelanów — wszak to płatne stanowisko), gdyż ci „którzy otrzymali święcenia,

zakonnicy, którzy złożyli śluby, uczniowie seminaryjni i nowicjusze, którzy wstąpili do seminariów lub nowicjatów przed wypowiedzeniem wojny, będą zwolnieni ze służby wojskowej z wyjątkiem pospolitego ruszenia", conie zdarzyło się od czasów Rzeczypospolitej szlacheckiej. Jednak i ci powołani w pospolitym ruszeniu "wykonywać będą w wojsku swój urząd kapłański, tak jednak, **aby na tym nie ucierpiało dobro parafii.**" Watykan zgodził się jednak wspaniałomyślnie, by „duchowieństwo to, w sprawach dotyczących jego służby wojskowej podlegało władzom wojskowym."

Obowiązki obywatelskie też zdawały się być obce klerowi, gdyż w konkordacie, również w artykule 5 widniał zapis, że "**duchowni będą zwolnieni z obowiązków obywatelskich niezgodnych z powołaniem kapłańskim, jak to: sędziów przysięgłych, członków trybunałów itd.**", czyli tak skłonni do osądzania innych w imieniu Boga i sprawach duchowych nie będą brali na siebie odpowiedzialności za wskazywanie winnych w sprawach doczesnych. Warto zaznaczyć, że obowiązki obywatelskie mają na celu służyć społeczeństwu i jeśli Kościół uznał to za niezgodne z powołaniem, to mamy cały obraz hipokryzji jego nauk.

Ale duchowni mogli być postawieni przed sądem np. za działanie na szkodę Polski. W takim jednak przypadku proces i egzekucja wyroku nie byłaby natychmiastowa, gdyż zapis w artykule 20 mówi, że właściwy minister przedstawi zarzuty ordynariuszowi i w ciągu trzech miesięcy **razem podejmą odpowiednie zarządzenia.** W przypadku, gdyby władza świecka nie doszła do porozumienia z duchową sprawę przejmie Watykan i przedstawiciele Prezydenta RP. Ponadto artykuł 22 **nakazuje sądom zawiadomienie właściwego ordynariusza i przesłanie akt sprawy.** Ten sam artykuł określa również postępowanie podczas aresztowania i uwięzienia nakazując zachowanie władzom cywilnym względów należnych stanowi i stopniowi hierarchicznemu oskarżonego księdza.

Kościół beczelnie zażądał również: "**duchowni i zakonnicy będą zatrzymywani w areszcie i będą odbywali kary pozbawienia wolności w pomieszczeniach oddzielnych od pomieszczeń dla osób świeckich.**" Kler nie może przecież mieszać się z pospolitymi przestępcami, nie pozwalała na to ich wysoce duchowa ranga.

Najciekawszą pozycją w konkordacie są jednak sprawy finansowe. Artykuł 15 stwierdzał wspaniałomyślnie, że „duchowni, ich majątek oraz majątek osób prawnych kościelnych i zakonnych podlegać będą opodatkowaniu na równi z osobami i majątkiem obywateli Rzeczypospolitej oraz osób prawnych świeckich", lecz "**z wyjątkiem** wszakże budynków poświęconych służbie Bożej, seminariów duchownych, domów przygotowawczych dla zakonników i zakonnice, domów mieszkalnych zakonników i zakonnice składających śluby ubóstwa, oraz dóbr i praw majątkowych, których dochody są przeznaczone na cele kultu religijnego i nie przyczyniają się do dochodów osobistych beneficjariuszów. Pomieszczenia biskupów i duchowieństwa parafialnego oraz ich lokale urzędowe będą traktowane przez Skarb na równi z pomieszczeniami urzędowymi funkcjonariuszów i lokalami instytucji państwowych." Wygląda to na wspaniałomyślność i skłonność do konsensusu Kościoła jednak pod warunkiem, że nie spojrzysz na dalsze artykuły i szczególnie ciekawy załącznik "A".

Ów załącznik przewiduje następujące rozwiązania finansowe (pieniądze przyznawane były oczywiście przez Ministerstwo Skarbu i pochodziły z budżetu państwa, również od znacznych mniejszości wyznaniowych). **Kardynałowie dostawali 2500 punktów oraz 800 zł na utrzymanie kapelanów, powozów etc., arcybiskupi - 2000 punktów oraz 600 zł na podobne wydatki, biskupi diecezjalni — 1700 punktów oraz 600 zł również na zbytki, biskupi pomocniczy -1250 punktów. Członkowie kapituł — 600 punktów, a proboszczowie już tylko 270 punktów.**

Można wymieniać dalej, bo Kościół nie zapomniał o środowisku naukowym. I tak rektorowie kościołów filialnych, wikariusze i urzędnicy konsystorscy dostali po 200 punktów, zakonnicy kongregacji, pobierający uposażenie od Państwa — 125 punktów, profesorowie seminariów — 600 punktów, uczniowie seminariów — 125 punktów, **audytor Trybunału Świętej Roty dostał uposażenie profesorów zwyczajnych na uniwersytetach**, sekretarz Audytora — 600 punktów, nauczyciel Instytutów Teologicznych, mający prawa profesorów gimnazjalnych otrzymał uposażenie nauczycieli szkół średnich.

Watykan otrzymał także w prezencie środki na uposażenie emerytalne roczne w wysokości **383 413 zł**, z czego na pensje emerytalne duchowieństwa przeznaczono 254 117 zł, a na pensje emerytalne wdów i sierot po duchownych greckokatolickich — 129 296 zł. Kultura wspierana będzie uposażeniem rocznym dla chórów katedralnych i niższych urzędników kościelnych w wysokości 63 298 zł.

Koszta roczne administracji kościelnej wynosiły **750 940 zł**, z czego na wizytacje

pasterskie Biskupów przeznaczono 340 000 zł, na konsystorze biskupie — 66 000 zł, na prowadzenie ksiąg parafialnych — 197 940 zł, wydatki na pocztę kosztowały państwo 147 000 zł rażąco niska była zapomoga roczna dla zakładów kościelnych — 20 900 zł Natomiast fundusz budowlany wyniósł aż **1016 000 zł**. W ramach promocji dodano 45 500 na inne wydatki roczne. Jeśli nie liczyć uposażenia dla kleru i środowisk katolickich i tak wydatki państwa na rzecz Kościoła wynosiły **2 600 000** rocznie.

Również w dziedzinie posiadania i obrotu budynkami i ziemią Kościół zachował się jak najlepsze biuro nieruchomości. Artykuł 16 zapewniał bowiem prawo osobom kościelnym i zakonnym do „nabywania, odstępowania, posiadania i administrowania według prawa kanonicznego swego majątku ruchomego i nieruchomego.”. Jeszcze bardziej „postępowy” jest artykuł 24, który nie tylko uznaje prawo kleru do „wszystkich majątków ruchomych i nieruchomych, kapitałów, dochodów oraz innych praw, które te osoby prawne posiadają obecnie na obszarze Państwa Polskiego”, ale i gwarantuje, że w sytuacji, w której prawa własności nie byłyby wpisane do ksiąg hipotecznych państwo takowe zapisy uczyni.

Kościół zażądał od Polski również uznania ciągłości majątkowej. Punkt trzeci artykułu 24 zapewnia, że dobra, które zostały zabrane Kościołowi przez zaborców **muszą być zrekompensowane przez Polskę** przez **"dotacje roczne nie niższe, jako wartość rzeczywista, od dotacji, które rząd rosyjski, austriacki i pruski wypłacały Kościołowi na ziemiach należących obecnie do Rzeczypospolitej Polskiej**. W razie parcelacji rzeczonych dóbr **mensy biskupie, seminaria i beneficja proboszczowskie**, nie posiadające obecnie ziemi lub posiadające ją w ilościach niedostatecznych, **otrzymają ją na własność, w miarę rozporządzalności aż do wysokości 180 hektarów na mensę biskupią, 180 hektarów na seminarium i zależnie od gatunku ziemi od 15 do 30 hektarów na beneficjum proboszczowskie.**" Dalej rząd zapewnia w punkcie 4, że **"utrzymane zostanie przeznaczenie dóbr, które Rzeczpospolita Polska rewindykowałaby u dawnych państw rozbiornych**, jako następczyni w prawach państw powyższych z tytułu ich prawnego stosunku do osób prawnych kościelnych i zakonnych w Polsce, dotyczącego już to presteracji, zapewnionych przez te państwa osobom prawnym kościelnym i zakonnym, już to zarządu dóbr nieruchomych i kapitałów przeznaczonych dla Kościoła."

Watykan po raz wtóry okazał się niezwykłym dobroczyńcą państwa polskiego, gdyż w punkcie 5 "aby polepszyć gospodarcze i społeczne położenie ludności rolniczej i aby wzmocnić tym bardziej pokój chrześcijański kraju, **zgadza się, aby Rzeczpospolita Polska wykupiła od beneficjów biskupich, od seminariów, od beneficjów kapitularnych, od beneficjów proboszczowskich oraz od zwykłych beneficjów, posiadających dobra ziemskie, ziemię rolną**, jednak tylko i wyłącznie z **nadwyżek** probostw i zwykłego beneficjum, mensy biskupiej i seminarium. Uczyniono jednak zastrzeżenie, że **"wymienione wyżej prawne osoby kościelne będą miały prawo wybrać same z dóbr do nich należących parcele z ziemi, które w ilościach wskazanych powyżej pozostaną ich własnością."**

W punkcie 8 Stolica Apostolska zgadza się także, aby „ziemie rolne należące do domów kongregacji i zakonów oraz do ich zakładów dobroczynnych, uważanych każdy z osobna za oddzielną jednostkę rolną, zostały wykupione przez Państwo zgodnie z przepisami, które będą stosowane do wykupu dóbr należących do osób prawnych świeckich, z prawem dla każdego z domów wspomnianych wyżej, jako też dla każdego z ich zakładów dobroczynnych, zachowania co najmniej 180 hektarów ziemi rolnej."

Kościół nie uznaje jednak miłosierdzia w kwestii ceny, a zasady wolnego rynku, gdyż **"cena wykupu ziem wskazanych powyżej zostanie wypłacona według przepisów stosowanych przy wykupie ziem będących własnością osób prywatnych i pozostanie do rozporządzenia Kościoła."**

Gdyby jednak rządowi przyszło do głowy uniemożliwić pewne działania Kościoła i na taką okoliczność zabezpieczył się artykułem 25 twierdzącym, że **"wszystkie prawa, rozporządzenia lub dekrety, sprzeczne z postanowieniami poprzednich artykułów, tracą moc prawną z chwilą wejścia w życie niniejszego Konkordatu."** Tekst kończy się słowami: "Zaznajomiwszy się z powyższym Konkordatem, **uznaliśmy go i uznajemy za słuszny, zarówno w całości, jak i każde z zawartych w nim postanowień**, i oświadczamy, że jest przyjęty, ratyfikowany i zatwierdzony i przyrzekamy, że będzie niezmiennie zachowywany. Na dowód czego wydaliśmy akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej."

Wyróżnienia pochodzą od autora.

Zobacz także te strony:

[Stowarzyszenie Neutrum: Statut](#)

Przypisy:

[1] Wszystkie cytaty za: Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.), data wydania: 1925.02.10, data wejścia w życie: 1925.08.02, Dz.U. 1925 nr 72 poz. 501

[2] "Złożenie z urzędu" wg. W. Kopaliński, Słownik przypomnień, 1999

Dawid Ropuszyński

Publikował m.in. w: Dziś, Fakty i Mity, Forum Klubowe. Brał udział w Światowym Kongresie Humanistycznym w Noordwijkerhout i w Światowej Konferencji Int'l Humanist and Ethical Youth Organisation w Utrechcie. Działacz społeczny, członek Polskiego Stowarzyszenia Wolnomyślicieli. Nauczyciel języka angielskiego.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-08-2002 Ostatnia zmiana: 08-11-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1817) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1817>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl